

**Uzasadnienie zdania odrębnego do uchwały pełnego składu Trybunału Stanu z 15 maja 2019 r., sygn. akt TSZP 1/17**

Trybunał Stanu postanowieniem z 31 marca 2017 r. w sprawie prowadzonej pod sygn. akt TS 2/07 przekazał do rozstrzygnięcia pełnemu składowi Trybunału Stanu następujące zagadnienie prawne wymagające wykładni ustawy:

*„Czy w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. z 2016 r. poz. 2050) po przerwaniu biegu przedawnienia na podstawie art. 23 ust. 3 biegnie ono na nowo czy też po rzeczym przerwaniu biegu przedawnienia nie biegnie ono ponownie?”*

Uchwałą pełnego składu Trybunału Stanu z 15 maja 2019 r. sygn. akt TSZP 1/17 Trybunał Stanu rozstrzygnął, że:

*„W postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. z 2016 r. poz. 2050) po przerwaniu biegu przedawnienia na podstawie art. 23 ust. 3 tejże ustawy, przedawnienie biegnie na nowo.”*

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz. U. nr 2016 poz. 2050), ściganie przed Trybunałem Stanu jest dopuszczalne w okresie 10 lat od popełnienia czynu, chyba że czyn stanowi przestępstwo lub przestępstwo skarbowe dla którego przewidziany jest dłuższy okres przedawnienia. Okoliczność, że sprawca nie sprawuje już urzędu lub nie piastuje funkcji nie stoi na przeszkodzie do wszczęcia i prowadzenie postępowania.

Stosownie do art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu złożenie wstępnego wniosku, o którym mowa w art. 6 ust. 2, przerywa bieg przedawnienia.

W sprawie konieczne okazało się rozstrzygnięcie czy po złożeniu wniosku wstępnego o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o Trybunale Stanu, okres przedawnienia biegnie na nowo i sprawa po 10 latach ulega przedawnieniu, czy może przerwanie okresu przedawnienia jest definitywne i sprawca może zostać pociągnięty do odpowiedzialności w każdym czasie?

Strony postępowania prezentowały odmienne stanowiska, za przyjęciem interpretacji, iż przerwanie biegu przedawnienia powoduje, iż okres ten biegnie na nowo argumentowali obrońcy E W , wskazując że pomimo tego, iż treści art. 23 ust. 3 nie wynika to wprost, to w taki sposób rozumiana jest przerwa biegu

przedawnienia w wszystkich innych przepisach w ustawodawstwie krajowym. Przywoływano regulacje dotyczące przedawnienia z kodeksu cywilnego, kodeksu pracy, kodeksu postępowania administracyjnego, kodeksu morskiego, prawa celnego, ordynacji podatkowej. Zwolennicy rozstrzygnięcia, iż w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy o Trybunale Stanu po przerwaniu biegu przedawnienia, przedawnienie biegnie na nowo wskazywali, że przemawia za takim rozumieniem przedmiotowego przepisu wykładnia systemowa.

Odmienny pogląd na tę kwestię prezentował Prokurator Generalny oraz poseł oskarżyciel twierdząc, że za stanowiskiem zakładającym, że po przerwaniu biegu przedawnienia, na podstawie art. 23 ust. 3 ustawy o Trybunale Stanu, nie biegnie ono na nowo, przemawia wykładnia literalna przepisu poparta konsekwentnym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, iż pomimo tego, że Konstytucja RP odnosi się do przedawnienia w art. 43 i 44, to jednak nie kreuje przedawnienia jako prawa podmiotowego jednostki, czy nawet ekspektatywy takiego prawa. Trybunał Konstytucyjny wyjaśnia, że Konstytucja pozostawia ustawodawcy swobodę w kształtowaniu instytucji przedawnienia (takie stanowisko Trybunał Konstytucyjny wyrażał w wyroku z 25 maja 2004 r. sygn. akt SK 44/03, w wyroku z 23 maja 2005 r., sygn. akt SK 44/04, w wyroku z 15 października 2008 r. sygn. akt P 23/06, w wyroku z 13 października 2009 r., sygn. akt P 4/08).

Innym argumentem podniesionym przez Prokuratora Generalnego jest to, że odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu i postępowanie uregulowane w ustawie o Trybunale Stanu mają wyjątkowy charakter. Odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu podlega szczególna grupa osób pełniących najwyższe urzędy państwowe. Szczególna jest również podstawa ich odpowiedzialności, tj. naruszenie Konstytucji lub ustaw w związku z zajmowanym stanowiskiem lub w zakresie swojego urzędowania. Samo złożenie wniosku wstępnego o postawienie w stan oskarżenia lub pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu osób pełniących najwyższe urzędy w państwie ma swoją dużą doniosłość i wydźwięk, chociażby z uwagi na procedurę wniosku wstępnego.

Ze szczególnego charakteru odpowiedzialności konstytucyjnej oraz domniemania racjonalności prawodawcy wywieść należy regułę zakładającą, że jeżeli został złożony wniosek wstępny o pociągnięcie do odpowiedzialności to

oczyszczenia się z postawionych mu zarzutów. Interpretacja tak narusza prawo do sądu i rzetelnego procesu.

Na koniec rozważyć należy jakiej dyrektywie dać prymat prawu jednostki do rozstrzygnięcia jego sprawy w rozsądnym czasie, czy społecznemu poczuciu sprawiedliwości rozumianemu w ten sposób, aby osoba, która popełniła czyn zabroniony lub delikt konstytucyjny poniosła karę. Stoję na stanowisku, że przedawnienia nie można traktować jako uprawnienia sprawcy czynu zabronionego, w takim przypadku należy dać pierwszeństwo interesowi społecznemu i społecznemu poczuciu sprawiedliwości rozumianemu jako potrzeba osądzenia osoby postawionej w stan oskarżenia.

Podsumowując stwierdzić należy, że wskazane rozwiązanie, wykluczające bieg przedawnienia po złożeniu wniosku wstępnego o pociągnięcie do odpowiedzialności nie powinno być odczytywane jako błąd legislacyjny prawodawcy, a jako wyraz jego konsekwencji, racjonalności i rozsądku - zgodnie z funkcjonującym domniemaniem racjonalności prawodawcy – w szczególności oceniając to z perspektywy wyżej przytoczonych kryteriów podmiotowych oraz przedmiotowych odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, wyjątkową wagę państwową skutecznej realizacji tej odpowiedzialności. Nie można praktyki stosowania prawa odrywać od tekstu ustawy, należy uznać, iż prawodawca, w granicach swobody ustawodawczej, potwierdzanej przez Trybunał Konstytucyjny, konstruuje regułę zakładającą, że jeżeli został złożony wstępny wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności, powinien być on rozpoznany w każdym czasie, gdyż skutecznie wyklucza on ponowny bieg przedawnienia.

